

11.06.2020, 18:40 Bratysława (PAP)

## Słowacja/ Komendant główny policji: nożownik ze szkoły we Vrutkach stwarzał wcześniej problemy

Komendant policji słowackiej Milan Luczansky powiedział, że nożownik, który zabił w szkole w miejscowości Vrutky w powiecie Martin jedną osobę, miał wcześniej problemy, których natury nie sprecyzowano. Napastnika próbował powstrzymać jeden z nauczycieli.

Luczansky przedstawił prawdopodobny przebieg tragicznego zajścia. Napastnik przemocą dostał się na teren szkoły i **chciał go zatrzymać jeden z nauczycieli. Otrzymał kilka ciosów nożem, od których zmarł.** 22-letni były uczeń szkoły wpadł następnie do najbliższej klasy i zadawał ciosy nożem. Ranił nauczycielką i dwójkę dzieci. **Przed funkcjonariuszami policji bronił się nożem i został zastrzelony. W szamotaninie, dwóch policjantów odniosło rany postrzałowe.**

Zdaniem lekarzy żadna z hospitalizowanych osób nie znajduje się w stanie zagrażającym życiu. Jak powiedzieli pracownicy pogotowia ratunkowego, wszyscy przy transporcie do szpitala w Martinie byli przytomni. Najcięższe obrażenia, klatki piersiowej i brzucha, ma zaatakowana nauczycielka. Jedno z dzieci zostało także ugodzone w brzuch i klatkę piersiową, drugie ma obrażenia szyi. Motywy ataku młodego mężczyzny nie są znane. Policja zapewnia, że śledztwo jest prowadzone w różnych kierunkach. Luczansky powiedział, że sprawca działał sam.

Na miejsce tragedii wysłana została specjalną grupą psychologów, którzy rozmawiali z dziećmi i ich rodzicami. Kondolencje rodzinie ofiary złożyli prezydent Zuzana Czaputova i premier Igor Matovicz.

Szkoła we Vrutkach łączy przedszkole, szkołę podstawową oraz gimnazjum. Uczy się w niej około 200 dzieci.

Piotr Górecki (PAP)

ptg/ kgod/

 Copyright